№ 103. Czwartek 2. Maja 1861. Rok wydania 51.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 centów. Z pocztą kwartalnie 5 zł. miesięcznie 1 zł. 75 centów waluty austr. — Insercya w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Na polepszenie dotacyi szkoły trywialnej w *Dubiecku*, w obwodzie sanockim, która wynosiła dotąd w gotówce 63 zł. w. a. rocznie i 8 korcy zboża ofiarowanego od właściciela Dubiecka, zapewniła:

Chrześciańska gmina miasteczka Dubiecka	rocznie	20 zł. w. a.
Izraelicka „ „ „	„	21 „ „
Gmina wiejska Przedmieście z Czerwonką	„	21 „ „
„ „ Śliwnicy	„	10 „ „

a rzym. kat. pleban w Dubiecku ks. Antoni Koczanowicz 5 zł. 25 c. w. a. rocznie.

Te ofiary ku poparciu oświaty między ludem podaje c. k. Namiestnictwo z wyrazem należytego uznania do wiadomości powszechnej.

Sprawy krajowe.

Z powołaniem się na odezwę swoją z dnia 7. grudnia 1860 r. l. 1013 komitet Towarzystwa gospod. galic. pospiesza podać do wiadomości, że z zapowiedzianych na rok bieżący dwóch wystaw rolniczych: jednej w Przemyślu, a drugiej w Tarnopolu, dla nieprzewidzianych wypadków tylko ta ostatnia w Tarnopolu w czasie jarmarku św. Anny, t. j. 26, 27. i 28. lipca b. r. odbędzie się.

Z Komitetu c. k. Towarzystwa gosp. galic.

Lwów, 30. kwietnia 1861.

(Nadanie stypendyum.)

Lwów, 30. kwietnia. Stypendyum w kwocie 63 zł. w. a. z fundacyi „Elżbiety“, którą szlachta i inni mieszkańce obwodu brzeżańskiego utworzyli na wieczną pamiątkę zaślubin Jego c. k. Apost. Mości, otrzymał na bieżący rok szkolny 186⁰/₁ uczeń VI. klasy gimnazyum brzeżańskiego *Klemens Woleniuk*.

(Otwarcie rady państwa. — Program otwarcia rady stanu.)

Wiedeń, 29. kwietnia. *Gazeta wied.* pisze: Dnia dzisiejszego otwarta wysoka rada państwa. Jest to zdarzenie tak wielkiej wagi, że należało zgodnie z uroczystością chwili i uczuciami przepełniającymi serce nie tylko samych dostojnych radców państwa, lecz wszystkich Austryaków, rozpocząć ją nabożeństwem w nadziei wsparcia i łaski Opatrzności.

W tej myśli odprawił Jego Eminencya kardynał arcybiskup wiedeński o godzinie 11tej przed południem w kościele metropolitalnym św. Szczepana uroczyste nabożeństwo w zamiarze ubłagać u Pana niebios i ziemi, aby zlał swe błogosławieństwo na rozpocząć się mające obrady i prowadził je ku zbawieniu ojczyzny.

Kościół był świątecznie przystrojony. Wojsko wyciągnięte szpalerem stało wewnątrz i zewnątrz kościoła. Dostojni Arcyksiążęta, ciało dyplomatyczne, naczelnicy władz cywilnych i wojskowych w niezrównanie świetnem zgromadzeniu byli obecni na nabożeństwie. Radcy państwa zasiedli za kratami przed wielkim ołtarzem, cały kościoł przepełniony był pobożnemi. Tony muzyki kościelnej spływały w cudownym sposobie na dół i użyczały świętemu aktowi swego dźwięku, a tak błogosławieństwem kościoła rozpoczęta nowa, wzniosła era, która w łonie swem chowa tak obiecujące nasiona dla przyszłości wielkiego państwa i wszystkich jego synów.

Na ulicach przytykających do katedry św. Szczepana był ruch nadzwyczajny jako świadectwo spółudziału ludności. Na placu św. Szczepana oczekiwał ścieśniony tłum na udających się do kościoła.

Izba panów zebrała się o godzinie 1szej w sali posiedzeń gmachu sejmowego niższej Austryi.

Po przybyciu dostojnych Arcyksiążąt otworzył Jego król. Wysokość Arcyksiążę Rajner posiedzenie z najwyższego polecenia Jego c. k. Apost. Mości wprowadzeniem i przedstawieniem Jego dostojności księcia Karola de Auersberg jako prezesa, a Jego Excel. prezydenta najwyższej rachunkowej władzy kontrolującej Filipa barona Kraussa, wiceprezesa izby.

Potem Jego dostojność książę Auersberg zajął krzesło prezesowskie, i w krótkiej przemowie skreślił historyczne i polityczne znaczenie wysokiego zgromadzenia, i wyraził przekonanie, że ożywione jest tym duchem, w jakim go Najjaśniejszy Pan zwołał, i że połączy otwarty męzki głos swój z przywiązaniem do tronu dla zbawienia ojczyzny.

Jego dostojność zakończył mowę okrzykiem na cześć Jego c. k. Mości, w czem zgromadzenie trzykrotnie z uniesieniem zawtórowało.

Poczem dwaj tymczasowi sekretarze rozdali porządek dzienny.

Następnie odebrał prezes zaręczenie od pana wiceprezesa, a potem od wszystkich członków wysokiej izby.

Po tym uroczystym akcie, podczas którego całe zgromadzenie powstało z miejsc swych, wręczył Jego król. Wysokość Arcyksiążę Rajner panu prezesowi dyplom z dnia 20. października 1860 i prawo zasadnicze z dnia 26. lutego b. r., aby je złożyć w archiwum izby.

Prezes zawiadomił następnie zgromadzenie, że Jego c. k. Apost. Mość Najjaśniejszy Pan zagai uroczyście radę państwa we środę dnia 1. maja o godzinie 11tej przed południem w c. k. burgu.

Przyszłe posiedzenie nastąpi we czwartek o godzinie 12tej w południe.

W loży dworskiej zajęły miejsca dostojne Arcyksiężniczki Karolina, Hildegarda, Elżbieta i Marya, Arcyksiążę Ludwik Wiktor i Jego król. Wysokość książę Waza. Ciało dyplomatyczne, wysoka c. k. jeneralicya i wybór osób wyższego towarzystwa zajmowali resztę miejsc przeznaczonych dla widzów.

Otwarcie pierwszego zgromadzenia izby deputowanych nastąpiło o godzinie 1¹/₄. Panowie ministrowie Schmerling, Plener, Lasser i Pratobevera zajęli miejsce na ławie dla nich przeznaczonej, i wśród najgłębszej ciszy pan minister stanu pierwszy głos zabrał. Oświadczył zgromadzeniu, że Jego Ces. Mość raczył mianować prezydentem deputowanego Dra Hein, a wiceprezydentami deputowanych Hasnera i hrabiego Mazuchelli. Ponieważ Dr. Hein złożył właśnie Jego Ces. Mości przyrzeczenie wierności, zaproszono go, aby zajął natychmiast krzesło prezydenta.

Dr. Hein w przemowie pełnej godności wspomniał o uroczystości i ważności tej chwili, o tych wielkich nadziejach, które współobywatele pokładają w gorliwości zgromadzenia o utrzymanie pokoju i powagi Austryi, wspomniał nareszcie o wielkiej odpowiedzialności deputowanych przy rozwiązaniu tak trudnego zadania, które wymaga odwagi, poczucia do obowiązków, jako też wyższej pomocy. Prezydent zakończył upewnieniem, że obowiązków swoich będzie dopełniał bezstronnie, i że praw izby dochowa. Na jego wezwanie powstało całe zgromadzenie i zabrzmiał trzechkrotny ożywiony okrzyk na cześć Jego Ces. Mości. Potem oświadczył prezydent, że ministeryum stanu doręczyło mu porządek spraw izby, przyzwolony od Najjaśniejszego Pana, aby izba mogła zaraz przejść do spraw materyalnych.

Rozdzieliwszy go pomiędzy członków, zawezwał prezydent tych, którzy liczą od 30 do 35 lat wieku, aby objęli prowizorycznie czynności sekretarzy. Członkowie Neumeister, Tirte, Haan, Stanek, Prachensky, Clam-Martinic, Lapenno i Hopfen oświadczyli się gotowymi do tego.

Przystąpiono następnie do złożenia przyrzeczenia wierności.

Dr. Rieger zrobił potem uwagę, że wielu deputowanych nie umie dobrze po niemiecku, i zaproponował, aby rota przyrzeczenia była odczytana we wszystkich językach krajowych cesarstwa austryackiego. Skutkiem tego wniosku, który nie wywołał żadnej dyskusyi, było to, że deputowanym, którzy oświadczyli, że nie rozumią roty przeczytanej w języku niemieckim, powtórzono ją w ich językach krajowych po rusku i po rumuńsku, bo to byli włościanie z Bukowiny.

Po złożeniu przyrzeczenia minister stanu Schmerling doręczył dyplom z 20. października 1860 i ustawę zasadniczą o reprezentacyi państwa, które prezydent kazał złożyć w archiwum izby.

Oświadczył potem prezydent, że dnia 1. maja o godzinie 11tej w ceremonialnej sali zamku cesarskiego nastąpi uroczyste otwarcie obu izb przez Najjaśniejszego Pana osobiście, a zaprosiwszy członków izby na ten akt uroczysty, uwiadomił ich o przepisanej ceremonii.

Na najbliższe posiedzenie naznaczył prezydent dzień 2. maja, i dodał, że jeżeli się izba nie sprzeciwi, położy wybór sekretarzy i ukonstytuowanie oddziałów na porządku dziennym.

Iż żadnego zarzutu przeciw temu nie było, posiedzenie zamknięto.

— Na uroczyste otwarcie rady stanu, które ma nastąpić dnia 1. maja o godzinie 11. przed południem w sali ceremonialnej c. k. burgu, zbierze się przed rozpoczęciem uroczystości cała rada stanu w wielkim apartamencie c. k. burgu i ustawi się w swoim czasie w sali ceremonialnej, a to członkowie izby panów po prawej, a izby deputowanych po lewej stronie, a jeśliby niebyło dość miejsca także za członkami izby panów.

Prawą stroną będzie ta, która znajdować się będzie po prawej ręce Jego c. k. apost. Mości, gdy zasiędzie na tronie.

Gdy wszystko będzie w porządku, oznajmią Jego ces. Mości, poczem Najjaśniejszy Pan raczy udać się z wewnętrznych komnat do sali ceremonialnej, poprzedzony orszakiem ministrów i Ich Cesarzew. MM. najdostojniejszych Arcyksiążąt, za którymi iść będzie pierwszy c. k. ochmistrz nadworny z laską i pierwszy c. k. marszałek nadworny z mieczem państwa. Po bokach i przy końcu towarzyszyć będą Jego ces. Mości c. k. kapitanowie gwardyi, c. k. arcypodkomorzy i c. k. pierwszy jenerał-adjutant.

Na placu przed burgiem ustawi się brygada wojska i w chwili wyruszenia Jego cesar. Mości z wewnętrznych komnat da salwy z ręcznej broni, zarazem rozpocznie się bicie w dzwony i trwać będzie aż do końca uroczystości.

Przybywszy do sali staną ministrowie po lewej stronie przy estradzie tronu, Arcyksiążęta zajmą miejsce na samej estradzie, — obecni dygnitarze dworu, kapitanowie gwardyi i pierwszy jenerał-adjutant zajmą zwykłe miejsca na stopniach tronu i na estradzie, a Jego ces. Mość wstąpi na tron, usiądzie, nakryje głowę i raczy utworzyć sesyę przemową. Potem powstanie Jego ces. Mość i powróci w taki sam sposób do wewnętrznych komnat.

W tej chwili ozwą się salwy z broni ręcznej i z dział.

Członkowie obudwu izb rady stanu wystąpią wedle osobistej swej godności w wielkiej gali (ze wstęgą na fraku), wojskowi również w wielkiej gali (ze wstęgą na uniformie), osoby ze stanu cywilnego, które nie noszą uniformu w czarnym fraku z białą krawatką, a deputowani ze stanu włościańskiego w rodzinnym stroju.

Anglia.

(Bil za własnością dzieł artystycznych. — Układy finansowe z bankiem.)

Londyn, 26. kwietnia. Rząd przedłożył parlamentowi bil względem ochrony prawa własności i wydawania wszelkich dzieł należących do dziedziny sztuk pięknych. Na mocy tego wniosku do ustawy obrazy, posągi i t. d. są zupełną własnością samych artystów na całe życie i ich potomków 30 lat po śmierci artystów, to znaczy, że tylko artyści (a odnośnie ich potomkowie w przeciągu pewnego czasu) mają prawo kopiować i rozpowszechniać swe dzieła. To samo rozumie się o planach budowli, dopóki nie przejdą w wykonanie. Artystyczne dzieła zagranicy doznawają tej samej opieki co angielskie, jednak tak tu jak i tam musi być wyraźnie wypisane nazwisko artysty na przynależnem dziele artystycznem. Za fałszowanie nazwisk artystów nałożone są osobne kary. Przywóz naśladowanych produkcyi artystycznych jest zupełnie zakazany. Dla wystawy przemysłowości z r. 1862 stoją angielscy i zagraniczni fabrykanci na mocy poprawionych w roku 1852 ustaw patentowych na równej stopie. Wolno każdemu z nich, nowe wynalazki, ulepszenia, rysunki wzorów i t. p. rejestrować albo tylko na 6 miesięcy, to znaczy opłatą nieznacznych tax stęplowych zasłonić je od naśladowania, albo też wziąć patent na 7 i 14 lat; w tym ostatnim razie wyniosą taxy stęplowe od 25 do 100 funt. sztr.

— Mówią, że administracya indyjska weszła z bankiem w umowę, której skutki wpłynąć mogą na giełdy na stałym lądzie. Administracya wykupiła wszystko co pozostało ze srebra po zamianie z bankiem francuskim. Według ostatniego wykazu bankowego, była to suma 848.362 ft. szt., która w różnych ratach ma być posłana do Indyi. Ponieważ za rzeczoną sumę bank dał podług statutów banknoty, przeto sprzedaż ich ten przyniesie pożytek, jakby wzięto z banku równą ilość złota. Ale dlaczego ministeryum indyjskie ma użyć tak wielkiej kwoty, jest jeszcze tajemnicą urzędową.

Myślą tu stoczyć walkę o budżet mr. Gladstona. Mr. T. Baring konserwatywny członek dla Huntingdon postawi wniosek ulepszający do rezolucyi względem podatku dochodowego.

Francya.

(Rozprawy w senacie. — Obóz pod Chalons. — Sprawa syryjska.)

Paryż, 26. kwietnia. Na wczorajszem posiedzeniu senatu zastanawiano się nad dwoma petycyami, które wywołały ważne dyskusye. W pierwszej żądano takiej zmiany konstytucyi, aby dla zapobieżenia gwałtownym wstrząśnieniom, powszechne prawo wyborcze co cztery lata tylko połowie deputowanych przysługiwało. Hr. Casabianca sprawozdawca, wyłożył przy tej sposobności teoryę, aby pewnych petycyi, które zasady istniejącego systemu mogą zakwestyonować, albo w gruncie zmodyfikować, albo nie przypuszczać do publicznej dyskusyi. Teoryę tę, rozbierano z różnych stron; w końcu przystąpiono do porządku dziennego. Druga petycya zawierała skargę adwokata Biola z Arles, że ministeryum spraw wewnętrznych ogłosiło mowę księcia Napoleona telegrafami i kazało przylepiać ją na murach we wszystkich gminach francuskich. Komisya proponuje przejść do porządku dziennego. Margrabia Laroche Jaquelin i margrabia Boissy mówią z porywczością o zachowaniu się ministeryum. Margrabia Boissy dodaje, że to ogłoszenie stało się nieszczęściem i niemiłym wypadkiem dla rządu, ponieważ wywołało broszurę księcia Aumale. Minister Billault jako zastępca rządu, usiłuje rzeczony postępek uniewinnić raczej jak usprawiedliwić. Margrabia Boissy, który chce na to odpowiedzieć, nie dostaje głosu, ponieważ prezydent oświadcza, że senat chce głosować. Co do petycyi, senat przechodzi do porządku dziennego.

Monitor mniema, że mowę lorda Derby o sprawach włoskich należy uważać jako usiłowanie Torysów odzyskać sympatyę rządu francuskiego, a to w nadziei powrotu do władzy.

— W piemonckim wojskowym instytucie wychowawczym w Asti wybuchły wielkie zaburzenia; ministeryum wojny nakazało obwinionych wychowańców odesłać jak najspieszniej do domu.

— Piszą do *Constitutionela* z obozu pod Chalons: Wojska zgromadzają się zwolna. Pułk 82 pieszy liniowy stanie tu dn. 22. b. m. Pułk ten stanowi wraz z pułkiem 83, który zimował w Chalons, jedną brygadę. Obecnie stoi w obozie jedna brygada piechoty, trzy kompanie inżynierskie, dwie kompanie pociągów i jedna baterya dział. Próby strzelania do celu rozpoczęła już ta baterya w obec komisyi złożonej z oficerów artyleryi pod naczelnictwem jenerała Desmaret. Marszałek Mac Mahon obejmuje główne dowództwo w obozie. Cały obóz składać się będzie z trzech dywizyi piechoty i jednej dywizyi jazdy.

— Konwencya mocą której zajęcie Syryi ma być przedłużone do dnia 5. czerwca, nie jest dotychczas jeszcze podpisaną. Nie podpisała jej potąd Turcya. Słychać, że zamiarem Francyi jest pozostawić w Syryi 2500 ludu załogą, która wraz z 500 angielskiego i 500 rosyjskiego żołnierza czuwałaby nad bezpieczeństwem Maronitów. Vely Basza poseł turecki w Paryżu zamierza w tej sprawie udać się osobiście do Wiednia i do Londynu. Flota angielska zarzuciła kotwicę pod Bejrutem. Admirał angielski udał się niezwłocznie w towarzystwie konzula angielskiego w góry. Zamiarem jego jest użyć wszelkich środków, aby po odejściu Francuzów nie powtórzyły się sceny mordów. W Paryżu otworzono świetny Bazar w salonach ministerstwa spraw zagranicznych na korzyść chrześcian w Syryi.

Włochy.

(Pojednanie stronnictw. — Królowa neapolitańska do Monachium. — Wiadomości bieżące. — Okólnik kardynała Antonellego.)

Sardynia. Pojednanie między Garibaldim, Cavourem a Cialdinim doszło do skutku dnia 24. kwietnia — po rozmowie Garibaldego z Cavourem a następnie z Cialdinim. Dziennik *Monarchia Nacionale* z dnia 25. kwietnia donosi o tem w następujących słowach:

Jako wyraz powszechnej radości donosimy, że wczoraj o godzinie 7 wieczór zbliżyli się do siebie za najwyższem pośrednictwem Garibaldi z Cavourem, a po otwartych oświadczeniach nastąpiło zupełne i szczere pojednanie. Tegoż jeszcze wieczora uścisnęli się Garibaldi z Cialdinim.

— Dziennik *Espero* donosi, że Królowa Neapolitańska wyjechała z Rzymu do Mnichowa. Jenerał Bosco odprowadza ją do Tryestu, gdzie ma widzieć się z jenerałem Benedekiem.

— Według *Gaz. di Torino* z 24. b. m. usiłowano w Medyolanie zrobić d. 23. wieczorem demonstracyę. Stu niemal Garibaldzistów przebiegało miasto wołając: „niech żyje Garibaldi!“ ale ta demonstracya, nie miała żadnych następstw. — *Nationalites* z 24. b. m. donosi, że wojskowi załogi w Mondowi, którzy należą do wojska południowego, zaprotestowali przeciw listowi Cialdiniego. Uwięziono z nich wielu. — Mondovi jest stolicą prowincyi tego samego nazwiska leży pomiędzy Turynem i Nizzą, i liczy 16.000 mieszkańców.

Państwo kościelne. Jego Eminencya kardynał sekretarz państwa Antonelli wydał następujący okólnik do ciała prawodawczego:

Niepamiętny zasad w pogardzie praw wszelkich, depcząc co potąd było zakonem, Król katolicki, obrawszy dostojnego naczelnika kościoła katolickiego z dóbr i jego najbogatszych posiadłości, przybrał teraz tytuł Króla Włoch. Tym tytułem pokryć chciał swe uzurpacye świętokradzkie, które rząd jego, jak właśnie dowiódł, zamierza uzupełnić ze szkodą stolicy świętej.

Chociaż Ojciec św. widząc coraz większe zamachy zagrażające jego udzielnej władzy już raz zaprotestował uroczyście, zmusza go jednak teraz obowiązek założyć nowy protest przeciw przyjęciu tytułu, którym zmierza nadać pozory prawa dla tylu bezbożnych czynów.

Zbyteczną byłoby rzeczą przypominać tu świętość dziedzicznej posiadłości kościoła; prawo papieża do niej, jest prawem niezaprzeczonem, uznane od wszystkich rządów. Dla tego też ojciec św. nie uzna nigdy tytułu Króla Włoch, który sobie Król Sardyński przywłaszczył; tytuł ten obraża co było słusznem i sprawiedliwem, i narusza uświęconą własność kościoła, przeto ojciec św. zakłada najrozciąglejszy, i najformalniejszy protest przeciw tej uzurpacyi.

Podpisany kardynał sekretarz państwa uprasza Waszej Excelencyi podać do wiadomości rządu swego akt niniejszy wydany w imieniu Jego Świątobliwości; jest on przekonanym, że rząd Waszej Excelencyi uzna jego bezwzględną stósowność, i wpływem swoim, zechce przyczynić się do położenia tamy wypadkom, które od tak dawna pogorszają sytuacyę nieszczęśliwego półwyspu.

Podpisany korzysta ze sposobności etc.

Rzym, 15. kwietnia 1861. G. C. Antonelli.

Niemce.

(Sprawy związku niemieckiego.)

Wnioski bawarskie komisyi wojskowej związku, względem rozdziału kosztów, są według *Karlsr. Ztg.* następujące:

1. Państwa nadbrzeżne związkowe złożą komisyę, która wypracuje plan fortyfikacyi wybrzeży w ogólnych zarysach co do głównych warunków opierając się na memoryałach konferencyi Berlińskiej i Hanowerskiej, i na dokładnem rozpoznaniu wszelkiej miejscowości i przedłoży te pracę ile możności jak najrychlej zgromadzeniu związkowemu; przyczem pozostawiona jest wolność wszystkim wysokim rządom związkowym mieć w komisyi rzeczonej swych pełnomocników.

2. Polecić wojskowej komisyi związku aby przedłożyła jak najspieszniej wnioski względem utworzenia osobnej brygady na obronę wybrzeży.

Rosya i Królestwo Polskie.

(Doniesienia z Warszawy. — Wypadki na Kaukazie.)

Warszawa. Środki ostrożności — pisze *Gaz. wied.* — których rząd używa w królestwie Polskiem dla przywrócenia porządku, wywierają bez przerwy wpływ swój niezawodny. Wszędzie spotkać można kolumny ruchome, które natychmiast znajdą się na podoręczu, by stłumić wszelkie dążności anarchiczne. Dnia 23. b. m. wyszedł z Warszawy jeden oddział piechoty, i udał się do Rokiczyna, najbliższej stacyi kolei żelaznej pod Łodzią. Trudno, by przy takim stanie rzeczy odbyły się w Warszawie demonstracye zapowiedziane na 29. b. m. Zamknięto w Kaliszu wyższą szkołę realną, której uczniowie wydalili przemocą swego inspektora z jego pomieszkania urzędowego.

Na prowincyi władze obojętniej poglądają na odznaki żałobne jak w Warszawie, dla tego im dalej od stolicy, tem więcej widać kokard; szczególniej Kalisz, zdaje się w tym względzie odznaczać. Lecz mieszkańcy po wsiach, biorą w ogólności bardzo mały udział w powszechnej żałobie, wyjąwszy domowników szlachty.

Bieda i brak zarobku szerzy się ciągle w Warszawie między klasą roboczą; chociaż rząd rozpoczął wielkie budowle skarbowe, nie przynosi to żadnej ulgi wzrastającemu proletaryatowi. Towarzystwo dobroczynności uznało potrzebę rozdać małe zapomogi między najuboższych, ale ten środek, jakkolwiek godzien najwyższego uznania, nie zdoła zapobiedz szerzącemu się złemu.

Jenerałowie Paniutyn, jenerał-gubernator Warszawski, i jenerał-porucznik Kotzebue, za wyświadczone usługi otrzymali od Cesarza darem, pierwszy 7498, a drugi 6477 dessatin ziemi. Donosi o tem telegram z Petersburga.

Petersburg. Ostatnie wiadomości z Kaukazu podają szczegóły operacyi wojskowych w obwodzie Kuban, w których miał także udział książę Wilhelm Badeński. Gdy w końcu zeszłego roku płaszczyna i wąwozy pomiędzy rzeką Suz i linią Adagum oswobodzone zostały z nieprzyjaciół, jenerał-adjutant hrabia Eudokimow polecił jenerał-majorowi Babitsch przedsięwziąć wyprawę wzdłuż wyrąbanej linii Albinu aż do twierdzy Ili, aby ludom górskim niedozwolić osiedlać się w tych okolicach. Ta wyprawa trwała od 13. do 23. stycznia i wypadła pomyślnie; zdobyto 2000 sztuk bydła, zniszczono wiele pomieszkań nieprzyjacielskich, i wiele zapasów, schwytano 6 jeńców. Na początku lutego hrabia Eudokimow przedsięwziął drugą expedycyę, aby uskromić mieszkańców wąwozów nad górną Schebschą, którzy wielokrotnie okazali się nieprzyjaznemi, i wywierali na Schapsugów wpływ szkodliwy dla Rosyan. Dnia 21. lutego rano, pod dowództwem jenerał-majora Babitscha udały się wojska w trzech kolumnach w górę rzeki Scheb. Pochód prawej, i lewej kolumny pod dowództwem jenerał-majora księcia Schalików, i pułkownika Lewaschew, nie był nader uciążliwy; ale przednia straż kolumny środkowej pod dowództwem księcia Baden przebywając wąwozy, napotkała wielkie przeszkody, i 6½ wiorst od twierdzy Grigorjewsk musiała usypać dwa mocne wały. Koło 6. godziny wieczór połączyła się straż przednia z lewą kolumną, i przed nieprzyjacielskim aułem Pischabe nad rzeką tego samego imienia rozbiła obóz dla przepędzenia nocy, gdy tymczasem kolumna księcia Schalikowa przeszła na prawy brzeg Szebszy, i stanęła na przeciwnej stronie Psichady. — Dnia 22. lutego wysłano z obozu trzy kolumny; jednę, pod dowództwem księcia Badeńskiego, aby odbyć rekonesans wzdłuż Psichaby i rzeczek do niej wpadających, a przytem zburzyć okoliczne auły. Pomimo wielu przeszkód miejscowych, kolumna ta szybko posuwała się naprzód, i wieczorem powróciła do obozu, spełniwszy swoje zadanie jak najkorzystniej, zburzyła bowiem bardzo wiele aułów i nieprzyjaciela, który bardzo mały opór stawiał, rozprószyła zupełnie. Nadto strzelcom pułku Mingreliów udało się zdobyć sztandar szapsugijskiej rodziny Chadschi Haur stojącej w wielkiem poważaniu. Druga kolumna wykonywała pomyślnie dostarczenie furażu, i wzdłuż rzeki Grisching zniszczyła wiele aułów. Trzecia kolumna zatrudniła się wycięciem linii i budową dróg. Iż cel wyprawy był zupełnie osiągnięty, przeto dnia 23go przedsięwzięto odwrót. Straż tylna, którą znowu dowodził książę Badeński, musiała staczać zacięte walki z nieprzyjacielem, którego liczba wzrastała w miarę, jak się wojska oddalały. Ale nieprzyjaciel postępował nieprzezornie i namiętnie, tak że księciu Badeńskiemu nie było trudno posłać w zaplecze oddział, co było przyczyną, że nieprzyjaciel całkiem zaprzestał ścigać, a straż tylna mogła dalej bez strzału postępować. Dn. 24. lutego oddział przybył znowu do Grigorjewska. W całej tej wyprawie poległo: 1 oficer, 4 prostych, rannych było podobnież: 1 oficer i 11 szeregowych. Nieprzyjaciel zostawił w ręku zwycięzców 4 jeńców i przeszło 50 poległych.

Turcya.

(Omer Basza do Bosnii. — Wywóz zboża zakazany. — Wiadomości bieżące.)

Omer Basza, naczelny dowódzca wojsk w Hercegowinie, przybył z Konstantynopola do Antivari dnia 23. kwietnia na pokładzie okrętu liniowego „Sabadiele", i odjechał niezwłocznie do Trebinii, gdzie założył główną kwaterę.

— Holenderskie poselstwo w Konstantynopolu udziela zostającym w Turcyi poddanym i cudzoziemcom oddanym mu pod opiekę, memorandum W. Porty, na mocy którego w Sandżaku Silistryi zakazuje się wywóz zboża od 1. do 13. maja, a to z powodu niedostatku nader dotkliwie dającego się uczuć. Umowy dawniej zawarte mogą być aż po ten czas dopełnione; tę wiadomość udzielono także reprezentantom innych mocarstw z prośbą, aby konzulowie udzielili je poddanym.

— Rząd turecki ogłosił plan nowej pożyczki. Plan ten różni się całkiem od projektu Bulwera, i powszechnie się nie podobał. — Posłowie będą mieli konferencyę w sprawie czarnogórskiej. — Rząd ogłosił, że wydawanie pieniędzy papierowych ograniczy do sumy 1500 milionów piastrów, pod kontrolą osobnej komisyi. — Sułtan kazał przedsięwziąć restauracyę swego pałacu. — Iż Baszybożukowie spalili pięć wsi w Hercegowinie, wydano Omerowi Baszy na żądanie mocarstw instrukcye bardzo surowe co do utrzymania karności w wojsku. — Z Syryi rozpoczyna się wychodztwo. — Dwa tysiące jazdy tureckiej wysłano do Bejrutu.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Lwów, 2. maja. Według otrzymanej depeszy telegraficznej Jego c. k. Apost. Mość zagaił uroczyście radę państwa dnia 1go maja b. r. w sali ceremonialnej burgu. Mowę tronową przerywano natchnionemi okrzykami. Po skończeniu mowy okrzyki przeciągały się na minuty; póki Jego c. k. Apost. Mość nie opuścił sali. Jego c. k. Apost. Mość w dłuższej mowie zwrócił uwagę na szczęśliwie dokonane dzieło ustawodawcze w formach konstytucyjnych, jako rękojmię rozwiązania wszelkich kwestyi państwa. Rozwiązanie nastąpi na podstawie jak najwięcej rozszerzonej samoistności krajów, równouprawnienia wszystkich ludów państwa i udziału ich reprezentantów w prawodawstwie. Następnie wyraził Jego c. k. Apost. Mość nadzieję pokoju. Równowaga w budżecie będzie przywrócona. Środki przywrócić niezawisłość banku narodowego i inne projekta do praw będą przedłożone. *Odezwa do staroaustryackiej wierności i poddaństwa przyjęta była z okrzykami szczególniejszego uniesienia.* Ustawa z dnia 26. lutego musi pozostać nienaruszalnym fundamentem jednego, nierozdzielnego Cesarstwa.

Lwów, 2. maja. W tej chwili otrzymujemy depeszę telegraficzną, że z okazyi uroczystego otwarcia rady państwa przez Jego c. k. Apostolską Mość, Wiedeń był wczoraj wspaniale oświetlony. Jego c. k. Apostolska Mość przejeżdżał ulice iluminowanej stolicy, i był wszędzie witany grzmiącemi okrzykami radości.

Zagrabie, 29. kwietnia. Sejm krajowy postanowił na dzisiejszem posiedzeniu wysłać uroczystą deputacyę do Jego Ces. Mości pod przewodnictwem Bana, którąby bezpośrednio przedłożyła Najjaśniejszemu Panu prośbę, ażeby Pogranicze wojskowe było na podstawie swego wyboru jeszcze na teraźniejszym sejmie krajowym reprezentowane, i żeby w król. wolnem mieście Zengg zaprowadzona została niezwłocznie administracya cywilna. Zarazem ma upraszać ta deputacya, by Jego Ces. Mość raczył stosownie do wyrażonego najwyższego życzenia swego uskutecznić jak najspieszniej połączenie Dalmacyi z Kroacyą i użył Sam potrzebnych ku temu środków w porozumieniu z Dalmacyą. — Dalej uchwalono protest przeciw postanowieniu sejmu dalmatyńskiego względem wysłania deputowanych do rady państwa. Na najwyższe reskrypta niebędzie wydany osobny adres, tylko w petycyi, która powiezie deputacya do Wiednia, ma być wyrazone zaufanie i przywiązanie narodu. Dla utworzenia południowo-sławiańskiego uniwersytetu w Zagrabiu mianowała izba osobny komitet.

Wenecya, 22. kwietnia wieczór. Dzisiejsza gazeta urzędowa donosi z posiedzenia kongregacyi centralnej: Zważywszy, że pomiędzy 844 gminami uskuteczniono wybory tylko w 420, że uchwały kongregacyi prowincyonalnych są bardzo rozmaite, że wreszcie z rezultatu głosowania nie można poznać prawdziwej opinii kraju, równie jak dla braku osobnej ustawy wyborczej postanowiła kongregacya centralna nie przedsiębrać żadnych mianowań. Ministerstwo stanu poleciło zatem namiestnictwu sprawdzić publicznie akta wyborcze gmin i wydać certyfikaty wyborcze tym wszystkim, którzy otrzymali większość głosów bądź absolutną, bądź względną.

Werona, 29go kwietnia. Ostatnie wiadomości podają następujące szczegóły demonstracyi medyolańskiej z 24. kwietnia: Do 3000 ludzi w czerwonych bluzach przeciągali ulicami Medyolanu

z wozem, na którym znajdował sie portret Garibaldego, wznosząc okrzyki: Niech żyje Garibaldi! Niech żyje republika! Do 3000 innych ludzi, także wiele wozów, towarzyszyło temu pochodowi. U bramy Ticinese natrafił tłum na siłe zbrojna i został rozpędzony przyczem było kilku ranionych. Takie same demonstracye miały być 24go równocześnie w Neapolu, Florencyi. Genuy i Medyolanie.

Washington, 18. kwietnia. Prezydent Davis wydaje listy korsarskie i chce powołać 150.000 ochotników Państwa unii odpowiedziały z uniesieniem na odezwę Lincolna.

Turyn, 29. kwietnia. Na dzisiejszem posiedzeniu izby przedłożył minister finansów projekt pożyczki w kwocie 500 milionów, iż okazał sie deficyt na 314 milionów.

Turyn, 24. kwietnia. Dzisiejsza *Opinione* donosi z Neapolu z 28. kwietnia: W prowincyi Cevellino przytłumiono powstanie i powstańcy rozprószyli się. W Neapolu wszystko spokojne.

Neapol, 29. kwietnia. Aresztowania nieustają; w mieście i na prowincyi spokojnie.

Mnichów, 29go kwietnia. Izbie deputowanych przedłożył minister wojny projekt ustawy względem pożyczki 8 milionów na uskutecznione już dalsze uzbrojenia.

Berlin, 30. kwietnia. Od granicy polskiej donoszą pod d. 29. b. m.: Rozporządzenie rządowe zagraża surowemi karami duchownym, którzy w kościołach podniecają uczucia ludności. Wielu znakomitym osobom zabroniono przyjmować u siebie gości. Projekt nowej organizacyi rady stanu udzielono do przejrzenia mężom zaufania, lecz ci odmówili objawić swe o nim zdanie.

Zante, 24. kwietnia. Wczoraj wieczorem zaszły krwawe zatargi między załogą angielską a tutejszą ludnością. Dwunastu żołnierzy i ośmiu z ludu jest ranionych.

Wiadomości handlowe.

Lwów, 1. maja. Na targ przedwczorajszy przypędzono 54 sztuk bydła rzeźnego, mianowicie z Krzywczyc 3 stada po 18, 20 i 16 wołów. Z tej liczby sprzedano na targu 53 sztuk na potrzeb miasta i płacono za woła mogącego ważyć 290 ℔ mięsa i 40 ℔ łoju, 68 zł.; sztuka zaś, którą szacowano na 350 ℔ mięsa i 50 ℔ łoju, kosztowała 88 zł. 50 c.

Teatr.

Dziś w teatrze niemieckim: „**Das Geheimniss des grauen Hauses,**" komedya ze spiewami w 4 aktach.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 1. maja.

Hotel rosyjski: PP. Hr. Krasicki Edm., z Liska. — Obertyński Jan, c. k. porucznik, i Obertyński Leop., z Stronibab.

Hotel europejski: Hr. Łączyński Izyd., z Baltatycz. — Hr. Łączyński Hen., z Stojanowa. — Stankiewicz Szcz., z Podlisk.

Hotel angielski: Szakowski Mik., z Odessy. — Hr. Łoś J., z Bartkowa.

Pod tygrysa: Rożycki Roman, z Rosyi. — Schäfer Edw., c. k. przełoż. powiatowy, z Gliniar.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 1. maja.

PP. Marszałkiewicz Max., do Kamienicy. — Klobasa Karol, do Zrencina. — Münter Herman, do Waniowa. — Hr. Starzyński August, do Dabrówki. — Hr. Baworowski Wacław, do Koltowa — Jablonowski Józef, do Dołhego. — Hr. Danin Borkowski Miecz., do Mielnicy. — Augustynowicz Sew., do Kniażego. — Hr. Dzieduszycki Wład., do Jezupola.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 30. kwietnia 1861.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
7 god zrana	324 88	+ 1.4	86.3	półn.-zach.	sł.	śnieg
2 god po poł	326 05	+ 3 2	79.4	„	mi	„
10.god. wiecz.	326 68	+ 0 8	85 6	północny	sł.	pochmurno

Ilość wody śniegu 2 66.

Kurs lwowski.

Dnia 1. maja		gotówka zł.	gotówka c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	6	85	6	90
Dukat cesarski	„ „	6	87	6	93
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	11	93	12	10
Rubel srebrny rosyjski	„ „	2	28	2	31
Talar pruski	„ „	2	18	2	22
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	81	40	82	20
„ „ „ m. k. za 100 złr.	bez kuponów	85	55	86	30
Akcye gal. kol. żelaz Karola Ludwika	bez kuponów	157	50	159	50
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	64	25	65	--
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	75	50	76	50

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 1 maja	Instytut kupuje zł.	Instytut kupuje c.	Instytut sprzedaje zł.	Instytut sprzedaje c.	Za kupon wypada zł.	Za kupon wypada c.
Dawne prócz kuponów 100 po w. a.	85	89	86	73	1	40
Nowe „ „ 100 „ „	81	80	82	60	1	33⅓

Telegrafowany kurs wiedeński papierów i weksli.

Dnia 1. maja.

Z pożyczki narod. po 5% za 100 złr. 76.10. Metaliki po 5% za 100 zł. 64 70; po 4½% za 100 zł —.—; po 4% za 100 zł. —.— Obligacye indemnizacyjne: Niższej Austryi po 5% za 100 zł. —.—; Wegier —.—. Galicyi —.—; Bukowiny —.—; Akcye Banku narodowego sztuka 727.—; instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 164.—; niższo-austr. towarzystwa eskomtowego —.—.

Listy zastawne. Galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —.—.

Wexlowy. Srebro za 100 zł. połudn. niemieck. waluty 146.25. — Lipsk za 100 talarów —.—. Londyn za 10 funtów szterl. 147. — Medyolan za 100 zł. waluty austryack. —.—. Paryż za 100 fr. —.—.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 6.95, dukaty ces. pełnej wagi —.—. korony —.—, półkorony —.—. Srebro —.—.

Kronika.

(Lista członków izby deputowanych rady stanu.) Wicenty Degli Alberti. Hr. Michał Karol Althan. Klemens Bachofen-Echt. Hr. Ryszard Belcredi. Archimadryta Teofil Vendella. Dr Nikodem Bentkowski. Opat Anastazy Bernhard. Józef Beyer. Dr. Jan Bily. Walenty Bielewicz, włościanin. Alojzy Bocheński. Dr. Franciszek Brauner. Hr. August Breuner. Dr Alojzy Brinz. Jan Brolich. Karol Brosche. Dr. Szymon Bujas. Hr. Henryk Clam Martinic. Antoni Cerne. Włodzimierz Cielecki. Dr. Franciszek Cupr. August Dabon. Dr. Jan Demel. Józef Derbitsch. Karol Deschmann. Dr. Józef Dietl. Baron Dobblhoff. X Alexander Dobrzański. Dr. Doubek. Antoni Dreher. Szymon Dworzak. Hr. Kazimierz Dzieduszycki. Albert Eder. Opat Wilhelm Eder. August Edelbacher. Br. Eiselsberg. Wojciech Eissert. Edward Eyerl. Dr. Alojzy Fischer. Dr. Karol Fischer. Dr. Jan Flekh. Dr. Wacław Fleischer. Sebastian Froschauer. Karol Girardelli. Dr. Karol Giskra. Hr. Karol Gleispach. Szczepan Gliubissa. Antoni Goriup. Dr. Edward Grebmer. Dr. Kazimierz Grocholski. Dr. Franciszek Gross. Dr. Wendelin Grünwald. Maciej Gschnitzer. Dr. Antoni Gschier. Dr. Ludwik Haan. Józef Hafner. Hr. Edmund Hartig. Dr. Leopold Hasner. Dr. Teodor Hassmann. Dr. Ignacy Hauschild. Maciej Hawelka. Dr. Franciszek Hein. Dr. Zygmunt Helcel-Sternstein. Dr. Jan Helcelet. Dr. Edward Herbst. Franciszek Herrman. Max Heyss. Franciszek Hopfen. Tomasz Horodyski. Karol Hubicki. Józef Hutter. Biskup Walery Jirsik. Grzegorz Hiutz. Br. Jan Ingram. Leon Issetscheskul. Dr. Antoni Juzyczyński, gr. k. rektor seminaryi. Dr. Ignacy Kaiser. Maurycy Kaisersfeld. Br. Józef Kalchberg. Iwan Karpiniec, włościanin. Leopold Kemeter. Dr. Jan Kerer. Hr. Eugeniusz Kinsky. Wicenty Kirchmayer. Dr. Leopold Klaudi. Karol Korb-Weidenheim. Walenty Kostelnik. Mikołaj Kowbasiuk, włościanin. Dr. Alojzy Krasa. Franciszek Kromer. Jakób Krzysztofowicz. Hr. Amand Kuenburg. Ignacy Kuranda. Michał Kuziemski, gr. k. kanonik. Dr. Alojzy Lapenna. Minister Dr. Józef Lasser. Jan Liebig. Biskup Dr Litwinowicz. Maciej Lonhinger. Józef Machaczek. Giovanni Macchiedo. Dr. Franciszek Mandelblüh. Br. Rudolf Mandell. Hr. Jan Mazuchelli. Leopold Mende. Dr. Wacław Millner. Hr. Włodzimierz Mittrowsky. Antoni Mogielnicki, gr. kat. pleban. Stanisław Morgenstern, rz. kat. pleban. Dr. Mörtl. Dr. Eugeniusz Mühlfeld. Julian Nehrebecki, gr. k pleban. Dr. Oswald Neumeister. Dr. Józef Neupauer. Oswald Nischelwitzer. Hr. Albert Nostiz. Edward Oberleitner. Dr. Gustaw Obst. Dr. Jan Ofner. Br. Alexander Petrino. Józef Pfeifer. Dr. Norbert Pfretschner. Br. Pillersdorf. Minister finansów Plener. Br. Adolf Poche. Leon Polowy, gr. k. pleban. Karol Porenta. Hr. Adam Potocki. Dr. Józef Prachensky. Minister Br. Pratobevera. Dr. Alojzy Prażak. Emanuel Proskowetz. Antoni Jerzy Pummerer. Jan Putzer. Dr Karol Rechbauer. Józef Rezac. Dr. Felix Reyzner. Karol Riccabona. Dr. Franciszek Władysław Rieger. Dr. Ryger. Dr. Antoni Riehl. Br. Riese-Stallburg. Antoni Rogalski. Karol Rogawski. Gustaw Rosthorn. Hr. Karol Rothkirch-Panthen. Iwan Rusiecki, włościanin. Ludwik Ruczka, r. k. pleban. Dr. Klemens Rutowski. Jan Sartori. Dr. Franciszek Schrebek. Dr. Max Schindler. Józef Schlögel. Minister państwa Antoni Schmerling. Karol Schneider. Ludwik Schwarzenfeld. Karol Siegel. Dr. Sitka. Alfred Skene. Dr. Franciszek Smolka. Franciszek Snida. Dr. Ferdynand Stamm. Jan Stanek. Jan Stark. Piotr Steffens. Dr. Jan Stieger. Adam Stecki, włościanin. Karol Stölzle. Dr. Karol van der Strass. Baltazar Szabel. Kazimierz Szeliwski. Dr. Teodor Szemelowski. August Stummer. Szymon Tarczanowski, włościanin. Dr. Franciszek Taschek. Dr. Wawrzyniec Thoman. Br. Karol Tinti. Wacław Tomek. Adolf Tschabuschnig. Jerzy Turecki. Hr. Józef Ugarte. Hr. Max Vrints-Treuenfeld. Ernest Waidele Willingen. Br. Jerzy Wilhelm Walterskirchen. Józef Waser. Franciszek Wenisch. Leonhard Weżyk. Antoni Wieninger. Dr. Karol Wieser. Szymon Winterstein. Michał Witalis, włościanin. Fideliusz Wohlwend. Hr. Kazimierz Wodzicki. Hr. Józef Wratislaw. Hr. Rudolf Wrbna. Dr. Karol Wurzbach-Tannenberg. Ignacy Zatka. Wacław Zeleny. Dr. Józef Zikmund. Dr. Mikołaj Zyblikiewicz.

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sartyni.*

Z c. k. galic. drukarni rządowej.